PIĄTEK dnia 5. Marca 1819. (Nro 127.)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Zł: 13.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Anglija.

z Londynu 17 Lutego.

Na wakujące w Parlamencie miejsce po Panu Romilli, który jak już wiadomo odebrał sobie życie w zeszłym roku, podało się trzech kandydatów, jako to: Pan Hobhouse, wspierany przez znanego Pana Burdett i jego stronników; Major Cartwright 80 letni starzec, przyjaciel Pana Hunt; i niejaki Pan Lamb, który już ma w Parlamencie brata i do stronników Pana Fox należy. Wybór rospoczął się dnia onegdajszego; trwać będzie dni szesnaście: dotąd większość głosów jest za Panem Hobhouse. W Westminster, a mianowicie w okolicy gdzię się wybór odbywa; zgromadza się tłumami lud i często do niespokojności i nieporządku jest powodem.

— Biedny jeden wyrobnik w Liverpol, odziedziczył w tych dniach ogromny majątek, składający się z puł miljona funtów szterlingów w gotowiźnie, i z rozległych gruntów, przynoszących rocznie około 800,000. funtów szterlingów.

— Z Sierra Leona donoszą między innemi handlowemi wiadomościami, iż handel Negrami, jest tam w bardzo kwitnącym stanie. (!)

— Jeden z Dzienników tutejszych, zawiera następujący spis osób znakomitszych, które podniosłszy broń podczas rewolucji Francuzkiej, doczekały się smutnego końca:

Dumouriez, wygnany, żyje z pensji wyznaczonej mu przez Rząd Angielski w sumie 1200. funtów sterlingów. Luckner, Custine, Houchard, Biron, Westerman, Rousin, Rossignol gilotynowani pod rządem Robespiera. Miranda urodzony w Carracas, umarł niedawno jako więzień stanu w Kadyxie. Hoche i Championnet zatruci. Kleber w Egipcie zamordowany. Pichegrú naprzód wygnany a potem uduszony. Brune w r. 1815. w Avignon zamordowany. Malet i Lahorie w r. 1812. rozstrzelani. Ney, Mouton i Duvernet rozstrzelani w r. 1815. Murat rozstrzelany z rozkazu Króla Neapolitańskiego. Berthier z okna wyskoczył i zabił się. Dotąd zaś są na wygnaniu następujący: Grouchy, Vandamme, Thureau, Savary, Soult, Humbert, Bertrand, Lefebvre Desnoutes, i bracia Lallemand. Bonaparte jako więzień stanu znajduje się na wyspie Świętej Heleny. Jego bracia wygnani.

— Donoszą z Jamajki, iż rozchodzi się tam wiadomość o śmierci Jenerała Morillo, który poledz miał w walce z Niepodległemi: bitwa długo była wątpliwą, ale wreszcie szala zwycięztwa przechyliła się na stronę Niepodległych, którzy ponieść mieli niezmierne straty.

— Listy z Buenos-Ayres zawierają, iż Niepodlegli postanowili nieprzyjąć żadnego pośrednictwa ze strony Mocarstw Sprzymierzonych, jeżeli Rząd ich uznanym nie będzie za wolny i niepodległy.

— Pakiebot, który na dniu 23 Stycznia z Lizbony wypłynął, przywiozł tu wiadomość, iż dwie Korwetty Niepodległych krążą około tego portu, i przynoszą wielki uszczerbek handlowi Portugalskiemu i Hiszpańskiemu. Łupią wszelkie okręty tak Portugalskie jak Hiszpańskie, niedopuszczając żadnego z nich do portu.

FRANCJA.

z Paryża dnia 17 Lutego.

W tych dniach, przełożonym będzie Izbie Deputowanych projekt urządzenia wolności druku: podług niego, wszelkie dzienniki, mają być wolne od cenzury.

— Odebraliśmy wiadomość z Rzymu, iż zdrowie Jego Świątobliwości znacznie się poprawiło.

— Jenerał Maison, mianowany został w miejsce zmarłego Marszałka Perignon, Gubernatorem Paryża.

— Znany Minister Bonapartego Regnault de Saint Jean d'Angely, otrzymał pozwolenie wrócenia do Francji.

— Budżet Francji na rok 1818. oznaczony został na summę 1,154,649,300. franków.

— Utrzymuje się ciągle pogłoska, iż nowi Parowie mianowani będą: między innemi, otrzymać mają tę godność Marszałkowie: Lefebvre, Suchet, Mortier, Davoust i Jourdan.

— Składka na nieszczęśliwych mieszkańców Pola przytułku, wynosi już 70,000 franków.

— Między rozmaitemi Instytutami Dobroczynności, jakiemi się Paryż zaszczyca, znajduje się osobliwszy w swoim rodzaju zakład, którego dotąd żadne inne miasto w świecie nie posiada. Jest to Towarzystwo dzieci, w roku 1803. przez Panią Dupont de Nemours założone, w szlachetnym celu wspierania ubogich Starców. Miała ta znakomita Kobieta zamiar, przyzwyczaić tym sposobem dzieci; a szczególniej młode panienki do dobroczynności. Każde dziecko będące Członkiem rzeczonego towarzystwa, ma obowiązek, przynajmniej przez rok jeden po 7. sous co tydzień z oszczędzonych przez siebie pieniędzy, do wspólnej kassy złożyć. Towarzystwo mianuje corocznie Prezydenta, Vice-Prezydenta, Sekretarza i Podskarbiego. Członki Towarzystwa odwiedzają z Rodzicami ubogich, i o potrzebach tychże zdają sprawę Towarzystwu. Wsparcie następuje za uchwałą ogólnego zgromadzenia: składa się najczęściej z odzieży, która ile możności, powinna być ręką tychże dzieci przysposobioną.

— Słownik Akademji przed czterdziestą laty rospoczęty doszedł już do litery G.

— Pokazuje się teraz, iż następująca okoliczność dała powód do rozruchow w Montpelier (obacz No: 123 Gazety Codziennej). Uczniowie Akademji mieli zamiar zebrać się na teatrze i wygwizdać reprezentacją sztuki pod tytułem: Nowy Dziedzic. Z tego powodu Prefekt miejscowy Pan Creuse-Delesert, który był autorem tejże sztuki, chcąc dzieło swoje od zniewagi zasłonić, zakazał im znajdować się na teatrze.

— Podług wszelkiego podobieństwa,

zostanie Pan Benjamin Constant jeden z celniejszych wydawców Minerwy Francuzkiej, Deputowanym z Departamentu Sarthe.

— Dzienniki tutejsze odwołują rozgłoszoną wiadomość o śmierci Króla Neapolitańskiego, Papieża i byłej Królowej Etruryjskiej.

— Wiadomo że Jenerał Sarrasin powołany został przed sąd, jako oskarżony o wielożeństwo. Obrońca jego przytoczył między innemi na usprawiedliwienie postępku Jenerała: 1) iż z powodu wykroczenia politycznego zaocznie skazany został na śmierć, i że przeto w owej chwili cywilnie był umarłym. 2) Że zamęście jego w Anglji i z Angielką, niepowinno podlegać prawom francuzkim. i.t.d.

— Wielki Xiąże Rossyjski Michał, przybył na dniu 5. b. m. do Rzymu, i wysiadł w Domu Xięcia Italińskiego Posła Rossyjskiego. Nazajutrz odwiedził Papieża.

BIBLJOGRAFJA FRANCUSKA.

Europa po Kongresie Akwisgrańskim.

Jest to najświeższe dzieło JX. Pradt byłego Arcybiskupa Mechlińskiego. Dziennik Bruxelski: Le vrai libéral, zawiera następujący rozbiór tego dzieła.

Najpotężniejsi Monarchowie Europy zgromadzeni na Kongresie Akwisgrańskim niemieli bez wątpienia innego celu, jak ustalić pokój powszechny, i niepodległość ludów ubezpieczyć. Gdybyśmy bowiem przypuścili, iż zamiarem ich było rozpoznać położenie wewnętrzne Państw ich berłu podległych, lub też Państw które niemiały na owém zgromadzeniu własnych Reprezentantów; przypuścilibyśmy prawo polityczne nowego wcale rodzaju, przeciwne powszechnym prawom Narodów i równie grożące szczegółowej potędze każdego z Monarchów, jak niszczące wszelkie przywileje, a nawet i wolność ludów. Podobne przypuszczenie, rzuciłoby nasienie niezgody i nieufności, podkopałoby zasady wszelkich Konstytucji, wstrzymałoby cywilizacją w jej postępie, i rozjątrzyłoby wszystkie umysły. Chęć więc ustalenia pokoju ugruntowanego na zasadach słusznych i sprawiedliwych; ta chęć wyniosła i szlachetna, przewodniczyła w naradach wspaniałomyślnym Monarchom; a jeśli skutek pomyślny uwieńczy ich usiłowania, zasłużą na wdzięczność wszystkich ludów i wszystkich wieków.

— Dzieło X. Pradt uważać możemy, jako rozbior tego ważnego zapytania: „Czy działania Kongresu zapewniły w istocie trwały pokój Europie?" Czytając je z uwagą, znajdujemy dwojakie rozwiązanie powyższego zapytania. W teraźniejszej chwili, a nawet przez znaczny przeciąg czasu, możemy być pewnemi pokoju, ale w przyszłości, bardzo nam o trwałości jego wątpić należy. Siły mocarstw oddzielnych, tak są nierówne między sobą; kształt zewnętrzny Państw i ich granice przez Kongres uznane, tak dalece niezgadzają się z ich wzajemnym interesem, iż w pewnym przeciągu czasu, który niepodobna oznaczyć, nastąpić musi koniecznie albo ujarzmienie świata, albo nierząd powszechny; ujarzmienie podobniejszem jest do prawdy.

„ Minęła chwila rozruchów, — mówi JX. Pradt; — uciszyła się burza w Europie: siła oznaczyła własność każdemu; równie kontenci, jak nieukontentowani, bogaci jak ubodzy, pozostać muszą w miejscu, które im wskazała przewaga. Po dwudziestu pięciu latach wojny, nastąpiły dnie długiego pokoju.

„ Zniknęło źródło niesnask i niespokojności. — Kiedy Państwa, równe są sobie w potędze, skłonniejszemi są do niezgody i do wojny. Dziś dwa Mocarstwa (Rossja i Anglja) panują światu; ogrom krajów rozdziela je między sobą; obadwa innéj są natury, nie mają sobie ani co wydrzeć, ani czego zazdrościć; siła więc przeważająca w Europie, jest w przyrodzonym stanie pokoju. Inne Państwa, myślеć tylko mogą o własnej obronie przeciw tym dwom Mocarstwom, bo ani potrzeby, ani dostatecznej siły nie mają, ażeby mogły uderzyć na nie. Większe Mocarstwa przez własny interes zapobiegać i godzić będą spory między pomniejszemi: z tąd każda wojna, stałaby się wojną powszechną w Europie: a ta sama uwaga, zdolną jest utrwalić pokój. Albowiem trudnoby było Mocarstwom Europy, zniszczonym już ostatnią wojną, wystarczyć na koszta nowej wojny: na pierwszy odgłos bębna, zniknąłby kredyt, a brak kredytu niewątpliwie przywiodłby je do upadku. W teraźniejszym czasie, Wojna tak jest kosztowną, iż zwyczajne dochody Państw, nie są dla niej dostatecznemi: musiałyby więc Rządy uciec się do podatków, do rekwizycyj i t. d. które równie jak sama wojna, grożą zupełném zniszczeniem Krajów, a które w ten czas właśnie najmniej dochodu przynoszą, gdy tenże jest najpotrzebniejszym. — Wszystkie więc Państwa równy mają obowiązek starać się o pokój."

Przechodzi potém X. Pradt szczegółowo wszystkie znaczniejsze Państwa Europy, i przekonywa dowodnie, że w teraźniejszej chwili, żadne Mocarstwo nie ma dostatecznych funduszów na rozpoczęcie wojny, i że przeto pokój jest wspólnym wszystkich interesem. Prócz tego, — mówi autor — sposób myślenia panujących dziś Monarchów, zaręcza Nam trwałość pokoju.

(Dokończenie nastąpi)

TEATR NARODOWY.

Dziś na dochód JJPP. Kurpińskich, daną będzie Opera: Zamek na Czorsztynie czyli: Bojomir i Wanda, i nowa komedja: Stary Komedjant w kłopotach.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr.	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle.	
rano.	ciepła	zimna	cale	linje	części:			łokcie	cale
2. Marca.		4	27	4	6	Południowy.	Snieg.		
5. Marca.		2	2	4	7	Południowy.	Pochmurno.		

Wydawcy odpowiedzialni.